Od Redakcji

Kończy się powoli czas wakacji i urlopów. Z pewnością jesteśmy wypoczęci i pełni nowej energii, a miłe wspomnienia z braterskich społeczności i konwencji, w których uczestniczyliśmy będą jeszcze długo ubarwiać szare, jesienne dni.

Miejmy jednak nadzieję, że wakacje w życiu zawodowym i odprężenie od codziennych obowiązków nie spowodowało duchowego rozprzężenia i rozleniwienia, co nie byłoby chyba dobrym pojmowaniem naszego odpoczynku. W naszej służbie i poświęceniu dla Pana nie powinno być dni wolnych, ani stwierdzeń typu: „Już pojutrze zacznę żyć jak chrześcijanin, na razie biorę urlop”. Nasze życie z Panem nie powinno mieć luk, ani dni wolnych od pracy nad sobą i służenia Panu. Musimy pamiętać, że nasze chrześcijaństwo i posłuszeństwo Ewangelii to nie tylko czas niedzielnego nabożeństwa w Zborze...

Oddajemy do Waszych rąk kolejny numer naszego pisma z nadzieją, że to, co w nim znajdziecie, pomoże nam wszystkim nie tylko w pomnożeniu wiedzy, ale również w ciężkiej pracy zmieniania siebie jaką każdy z nas ma do wykonania. Tym bardziej, że nie wiemy jak długi kredyt życia nam jeszcze pozostał. Nie odkładajmy więc naszego bycia chrześcijaninem ani na jutro, ani na pojutrze....

Redakcja
R-
„Straż”